

Zdrenowałeś mi myśli, jeszcze chwila, byłabym martwa. Serce pozbawione tlenu wstrzymuje akcję. Umiera.

Boję się, co będzie jutro, gdy odejdiesz. Gdy wszystko, co dziś znam, przestanie istnieć i na palcach liczyć będę chwile, jakie mi dałeś. Udostępniłeś ułamek swojego świata mnie i za to Ci dziękuję, ale chcę więcej.

Nie liczę na wieczność. Niemożliwe jest przecież być czymś światem, trzeba mieć też swoje życie, plany, marzenia. Nie proszę więc o obietnicę trywialnej wieczności. Na początek wystarczą wspólnie spędzone momenty. Chwile, które gdy sięgać będę pamięcią przyniosą ukojenie, może czasem śmiech.

Nie musisz być przy mnie zawsze, nie jestem egoistką. Nauczyłam się dzielić. Tylko w miarę rozsądku. Nie musisz się w takim razie martwić o moją zaborczość. Nie mam ku temu inklinacji.

Nie trzeba mi zapewnień o miłości, o szczerości, wierności. Z doświadczenia wiem, że kłamstwo i tak wyjdzie na jaw, a jestem baczny obserwatore. Z czasem zrozumiesz, że nic mi mówić nie musisz.

Nie pragnę szaleństwa, stania pod oknem, bicia się w pierś, prób samobójczych w imię miłości. To wszystko zostawiłam dawno za sobą. Nie mam już szesnastu lat. Nie proszę więc o spełnienie fantazji dzierlatki, lecz kobiety zmęczonej mężczyznami, niepowodzeniem i prześladowającym ją pechem.

Nie martw się też o moje jutro. Zawsze spadam na cztery łapy. Chciałam jedynie mieć kompana, z którym mogłabym iść swobodnie przez życie bez oglądania się wstecz. To już historia. Wyciągnęłam z niej lekcje. Nic więcej z nią robić nie trzeba.

Czekam na odpowiedź, czy dasz nam szansę?

A co jeśli mężczyzna naprawdę nie zna słowa "nie"?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

euterpe, dodano 21.02.2017 11:22

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.